

HENRYK DĘBOWSKI
Radny Miasta Białystok

Białystok, dnia 13 października 2020 roku

Henryk Dębowski
Radny Miasta Białystok



PMH
HP 20.X.20

Szanowny Pan
Tadeusz Truskolaski
Prezydent Miasta Białegostoku

Interpelacja

Działając na podstawie § 65 Regulaminu Rady Miasta Białystok składam interpelację **w sprawie promocji Miasta Białegostoku poprzez sfinansowanie dziesięciu niewielkich rzeźb przedstawiających żubry.**

Analizy Głównego Urzędu Statystycznego - „*Turystyka w 2019 roku*” pokazują, że nasz region w 2019 r. zaliczał się do grona województw o najmniejszym natężeniu ruchu turystycznego. Według ww. analizy województwo podlaskie miało jeden z najniższych wskaźników dotyczących liczby turystów, którzy korzystali z obiektów noclegowych. Niestety Miasto Białystok będące stolicą województwa podlaskiego, nie jest jeszcze popularnym celem wycieczek turystycznych. Na korzyść naszego Miasta może przemawiać przyjazna, spokojna atmosfera oraz stosunkowo niewielka odległość od Parków Narodowych, znajdujących się w województwie podlaskim (narwiańskim, wigierskim biebrzańskim oraz białowieskim). Warto wspomnieć, że przez Białystok przebiega również m.in. zdobywający coraz większą popularność Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo – najdłuższa trasa rowerowa w Polsce, obejmująca pięć województw Polski Wschodniej (podlaskie, lubelskie, podkarpackie, świętokrzyskie i warmińsko-mazurskie) oraz ww. Parki Narodowe. Mając na uwadze powyższe, warto zastanowić się nad formą działań promocyjnych, prowadzonych przez Miasto, która będzie zarówno efektywna jak i efektowna dla Miasta oraz całego regionu. Promocja Białegostoku jest bowiem nierozzerwalnie związana z promocją regionu.

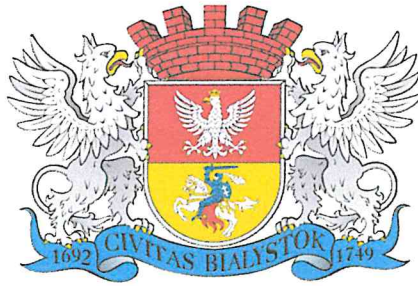
W niniejszej sprawie warto bliżej przyrzeć się formom promocji dwóch dolnośląskich miast – Wrocławia i Świdnicy. Według analiz statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego - „*Turystyka w 2019 roku*” województwo dolnośląskie było w czołówce



HENRYK DĘBOWSKI
Radny Miasta Białystok

województw pod względem ruchu turystycznego. Obszar ten, może zatem stanowić wiarygodne źródło inspiracji dla form promocji mniej popularnych wśród turystów wschodnich województw kraju. We Wrocławiu promocję od 15 lat zapewniają m.in. rzeźby niewielkich krasnali. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że o popularności stolicy województwa dolnośląskiego nie decydują tylko krasnale. Miasto posiada wiele innych równie popularnych atrakcji turystycznych, jednak dla wielu turystów to właśnie krasnale stanowią znak rozpoznawczy Wrocławia. Pojedyncze rzeźby krasnoludków początkowo sfinansowane przez miasto, stały się pożądaną formą promocji miejscowych prywatnych firm, restauracji, przedsiębiorstw czy instytucji. O popularności krasnali niech świadczy to, że w stolicy województwa dolnośląskiego jest ich ponad 300. W tym miejscu, warto zwięźle przedstawić całą procedurę, która prowadzi do postawienia własnego krasnoludka. Przykładowo, firmy prywatne, instytucje czy przedsiębiorstwa z Wrocławia chcące postawić krasnala, muszą wybrać najpierw rzeźbiarza, który podejmie się jego wykonania. Oficjalny serwis turystyczny Miasta Wrocław proponuje około dziesięć punktów, w których można zamówić wykonanie krasnoludka. Po wyborze odpowiedniego zakładu i wykonaniu rzeźby wystarczy zgłosić ją wraz z opisem do ogólnej bazy krasnali. Jest to stosunkowo łatwa a co za tym idzie popularna procedura. Wrocławskie krasnoludki stanowią atrakcję nie tylko dla przyjezdnych ale również dla mieszkańców Wrocławia. We wrocławskich punktach Informacji turystycznej oraz on-line dostępne są mapy ukazujące ulokowanie krasnali i umożliwiające wytyczenie odpowiednich tras tematycznych. Powstały również specjalne aplikacje na smartfony ułatwiające odkrywanie krasnoludków. Pozwalają one m.in. znaleźć odpowiedniego krasnala czy wyznaczyć do niego odpowiednią drogę. Przy krasnoludkach można co chwila natknąć się na turystów robiących zdjęcie tym przyjaznym skrzatom. Będąc we Wrocławiu często widzi się rodziców z dziećmi szukających krasnali. Jest to aktywność o tyle przyjemna, że krasnoludki są niewielkich rozmiarów i przez to trudno je dostrzec. Znalezienie takiego „schowanego” skrzata wywołuje radość u dzieci i satysfakcję u rodziców. Warto wspomnieć również o specjalnym koncercie na Instagramie poświęconym krasnoludkom z Wrocławia. Konto ma na celu promocję miasta, organizowane są tam różne konkursy z nagrodami, w których internauci zachęceni są do opisanego swojego ulubionego krasnala.

Warto nadmienić, że małe figurki krasnali powstały również w Suwałkach. Szlak turystyczny im. Marii Konopnickiej „*Krasnoludki są na świecie*” został zainspirowany krasnoludkami z Wrocławia. Suwalskie skrzaty pojawiły się w 2013 r. i miały upamiętnić postać Marii Konopnickiej oraz zachęcić mieszkańców do wspólnych spacerów. Krasnoludki o wysokości ok. 30 cm wykonywane są przez wytwórnię rzeźby z Wrocławia.



HENRYK DĘBOWSKI
Radny Miasta Białystok

Za przykładem Wrocławia poszło również inne polskie miasto – Świdnica. Na skwerze przy ulicy Franciszkańskiej 9 zainstalowano rzeźbę przedstawiającą już nie krasnala, ale dziki, a konkretniej - gromadę dzików i skrzynię pamięci. Dziki Świdnickie stanowią obecnie jedną z największych atrakcji turystycznych w tym mieście. Nie bez powodu to właśnie dzik został odlany z brązu. Postać tego zwierzęcia traktowana jest jako symbol Świdnicy - występuje w herbie miasta. Mieszkańcy Świdnicy pozytywnie oceniają całe przedsięwzięcie. Wskazują, że Dziki Świdnickie stanowią ciekawe urozmaicenie i dekorację miasta. Zwracają też uwagę, że te rzeźby cieszą się dużym zainteresowaniem wśród najmłodszych. Zainteresowanie przejawiają również turyści. Dziki Świdnickie są obiektem korzystnie wyglądającym na fotografiach. Zdjęcia zrobione na ich tle stanowią ciekawe pamiątki i miłe urozmaicenie w zwiedzaniu miasta.

W stolicy województwa podlaskiego zwierzęciem, które może służyć za symbol jest bez wątpienia żubr. Na początku interpelacji odnotowałem bliskość naszego Miasta w stosunku do Białowieskiego Parku Narodowego, którego wizytówką jest żubr. Kolorowy żubr zbudowany z kwadratów stanowi logo województwa podlaskiego. Taki wizerunek tego zwierzęcia widnieje m.in. na dworcu PKS Nova w Białymstoku. Ten dostojny ssak związany jest również z niektórymi białostockimi klubami sportowymi. Przykładowo, postać tego zwierzęcia znajduje się w logo białostockiej drużyny futbolu amerykańskiego – Lowlanders Białystok, czy męskiego klubu piłki koszykowej – Żubry Białystok. Nie sposób pominąć w tym miejscu flagowego produktu Browaru Dojlidy z Białegostoku – piwa „Żubr”. Pomysłowe reklamy tego napoju alkoholowego, cieszą się dużą popularnością i w oczywisty sposób nawiązują do Puszczy Białowieskiej. Warto wspomnieć również o organizowanych od 2018 r. przez Browar Dojlidy popularnych wśród naszych mieszkańców urodzinach żubra. Biorąc pod uwagę powyższe należy stwierdzić, że związek tego zwierzęcia z miastem Białystok jest oczywisty. Zasadnym byłoby zatem rozważenie wykorzystania jego wizerunku do jak najlepszej promocji naszego miasta.

Wzorując się na popularnych wrocławskich krasnalach, proponuję aby na terenie całego naszego Miasta powstały niewielkie (max. do 50 cm) rzeźby z brązu przedstawiające żubry. Nawiązywałyby one tematycznie do miejsc, przy których się znajdują (miejsca rozrywki, kultury itp.). Te niewielkie rzeźby stanowiłyby nie tylko atrakcję turystyczną. Szlak wytyczony z malutkich żubrów byłby okazją do organizowania edukacyjnych, bezpłatnych wycieczek tematycznych. Stanowiłyby to zatem ciekawe urozmaicenie dla rodziców i ich pociech. Ponadto, przy pomocy malutkich żubrów można zachęcić mieszkańców do poznawania Miasta oraz zgłębiania jego historii. Rozsiane po terenie całego Białegostoku żubry stanowiłyby również okazję do wspólnych spacerów.



HENRYK DĘBOWSKI
Radny Miasta Białystok

We wcześniejszej części tekstu wspomniałem o figurkach krasnali w Suwałkach. Szlak żubrów stanowiłby ciekawe urozmaicenie i dopełnienie dla suwałskiego szlaku krasnoludków. Dzięki temu zyskałby nie tylko Białystok ale i cały region.


Na początku realizacji tego przedsięwzięcia wskazane będzie sfinansowanie przynajmniej dziesięciu rzeźb i rozlokowanie ich w różnych częściach miasta. Wyprzedzając Pana pytanie dotyczące finansowania, spieszę z odpowiedzią. Początkowo w kosztach mogłoby partycypować miasto Białystok przy wsparciu Marszałka Województwa Podlaskiego, jednakże po zainstalowaniu w przestrzeni publicznej pierwszych rzeźb, inicjatywę tak jak we Wrocławiu mogliby przejąć mieszkańcy, w tym przedsiębiorcy.

Pomysł ma wielki potencjał, który mogłoby z czasem rozwijać również inne samorządy z naszego województwa. Jak wskazałem na wstępie promocja Białegostoku jest nierozdzielnie związana z promocją regionu. W dłuższej perspektywie niezbędne będzie stworzenie specjalnych mapek, umożliwiających zwiedzanie poszczególnych rzeźb. Wraz ze wzrostem popularności tego przedsięwzięcia wskazane będzie utworzenie specjalnych aplikacji, które pomagałyby wytyczyć spersonalizowane trasy. Do rozważenia będzie również wydanie specjalnych książeczek dla najmłodszych – „szlakiem białostockich żubrów”.

Promując nasze Miasto warto sięgnąć po wypróbowane metody. Wrocławskie krasnale sprawdziły się jako atrakcja turystyczna. Chociaż żubr stanowi symbol Podlasia, nadal nie jest dostatecznie wykorzystany w celach promocyjnych naszego Miasta i całego województwa. Warszawa ma syrenkę, Kraków – smoka wawelskiego, Poznań – koziołki, a Wrocław – krasnale. Najwyższy czas abyśmy jako Miasto i region wykorzystali potencjał tkwiący w tym dostojnym zwierzęciu, będącym największym ssakiem lądowym w Europie.

Z uwagi na dobro Białegostoku i całego regionu bardzo proszę, aby pochylił się Pan nad tym projektem i osobiście zaprosił do współpracy Marszałka Województwa Podlaskiego Pana Artura Kosickiego.

Odpowiedź na powyższą interpelację proszę przesłać również w formie elektronicznej na adres: debowskihenryk@interia.pl.

Z wyrazami szacunku,

Henryk Dębowski

Do wiadomości:

- Pan Artur Kosicki Marszałek Województwa Podlaskiego.